№ 244. Środa 22. Października 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie wsi Stechnikowce w obwodzie Tarnopolskim założono nową szkołę trywialną, do której uposażenia przyczyniły się następujące strony:

1. Gmina Stechnikowce ofiarowała na wieczne czasy roczną kwotę 101 złr. 45 kr. m. k. w gotówce i 17 korcy 27 garncy twardego zboża na utrzymanie nauczyciela.

2. Pleban gr. kat. w Stechnikowcach ksiądz Szczepan Grodecki ofiarował jak długo zostawać będzie w miejscu roczną kwotę 3 złr. m. k. na szkołę.

3. Dzierżawca dóbr p. Józef Baczyński ofiarował również 3 złr. rocznie jak długo trwa jego dzierżawa. — Udowodniona tą dotacyą gorliwość w rozszerzaniu oświaty między ludem podaje się z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 16. października 1856.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu; uroczystość górnicza. — Nowa ustawa małżeńska. — Opłata portoryi do Ameryki południowej.)

Wiedeń, 19. października. Na dniu 13go b. m. odbył się w Hallstadt przy najpiękniejszej pogodzie wzniosły, obecnością Ich Mości Cesarstwa zaszczycony festyn — uroczyste otworzenie i poświęcenie nowej stolni soli.

Ich Mość Cesarstwo wyjechali o godzinie 8½ zrana z Ischl na wybrzeże jeziora hallstadzkiego, gdzie w miejscu lądowania przy tak zwanem „Zeugstadel" czekali z przyjęciem Ich Excelencye minister finansów baron Bruck i namiestnik wyższej Austryi baron Bach, jako też szef sekcyjny w ministeryum finansów pan Scheuchenstuel, dyrektor salin i lasów pan Plentzner, c. k. zawiadowcy salin w Hallstadt i Ischl z swymi urzędnikami i przełożony c. k. urzędu powiatowego w Ischl, poczem całe grono dostojnych gości udało się z muzyką górniczą grywającą hymn ludu, i śród salw z moździerzy, uroczystym pochodem do nowej sztucznie ozdobionej stolni, znajdującej się przy drodze do wieży Rudolfa.

Tu przyjmował Ich Mość Cesarstwo przewielebny biskup z Lincu Franciszek Józef Rudigier z asystującem duchowieństwem, i po wzniesieniu hucznego, tysiącznem echem strzałów moździerzowych jeszcze bardziej wzmocnionego okrzyku zgromadzonych górników i licznie zebranego ludu na cześć najjaśniejszych Monarchów, rozpoczął przewielebny ksiądz biskup przy ołtarzu urządzonym pod gołem niebem mszę świętą, której głównym aktom, równie jak i uroczystemu odśpiewaniu Te Deum towarzyszyły salwy z moździerzy.

Banda górnicza i towarzystwo śpiewaków z Ischl uświetniały muzyką to nabożeństwo.

Po ukończeniu nabożeństwa podał p. minister finansów Jego Mości Cesarzowi młotek, czem Ich Mości Cesarz i Cesarzowa raczyli uderzyć trzykrotnie w stolnię, a potem odprawił przewielebny ksiądz biskup ceremonię kościelnego poświęcenia.

Tym samym uroczystym pochodem sprowadzeni z góry raczyli Ich Mość Cesarstwo o godzinie 12½ w południe przyjąć w zabudowaniu administracyi salin w Hallstadt śniadanie, na którem mieli także zaszczyt znajdować się wyżwspomnieni urzędnicy, a o godzinie 1½ w południe odpłynęli z powrotem w towarzystwie licznych, świetnie ozdobionych statków na Gosaumühle do Ischl.

— Nowa ustawa o małżeństwie, prawomocna dla wszystkich katolików w całym obrębie monarchyi z dniem 1go stycznia 1857, obejmuje następujące główniejsze postanowienia:

Dowiedziona lub jawna przewrotność obyczajów lub zasad, jako też zaraźliwe słabości lub przeszkadzające zamiarowi małżeństwa ułomności ciała u tego, z którym małoletnia chce zawrzeć śluby małżeńskie, a nakoniec brak potrzebnego utrzymania, są to prawne powody do wzbronienia związku małżeńskiego. Dwie osoby, przekonane sądownie o popełnione razem cudzołóstwo, nie mogą być połączone ślubem małżeńskim. Deklaracya przyzwolenia musi być złożona w obec proboszcza jednego z narzeczonych, zastępcy proboszcza lub też kapłana upoważnionego ze strony biskupa i w przytomności dwóch świadków. Małoletni, który zawarł związek małżeński, ma być odłączony od drugiego z małżonków aż do osiągnienia pełnoletności. O ważności małżeństw zawartych między katolikami i niekatolikami decydować może tylko katolicki sąd małżeński, dopokąd jedno z małżonków należy do kościoła katolickiego. Wyrok katolickiego sądu o nieważności małżeństwa ma być uważany za prawny powód do separacyi, i proces ma się odbywać bez ustanowienia obrońcy małżeństwa. Zacząwszy od dnia wyroku należy małżeństwo takie co do skutków cywilnych uważać za rozłączone. Jeśli pomiędzy małżonkami nie przyszła do skutku żadna ugoda względem stosunków majątkowych, ma być rozdzielony wspólny majątek tak jak w razie śmierci, i kontrakt małżeński uważa się już za zgasły. Dzieci urodzone z nieważnego małżeństwa mają być uważane za ślubne bez względu na to, na jakich powodach opiera się nieważność małżeństwa, jeśli przynajmniej jedno z rodziców nie może być obwinione o świadomość przeszkody małżeńskiej. Jak dalece takie dzieci wyłączone są od udziału w majątku, który podług postanowienia familijnego zastrzeżony jest szczególnie dla potomstwa ślubnego, potrzeba rozstrzygać tę sprawę podług postanowień prawnych. Związek małżeński, przy którego zawarciu przynajmniej jedna strona należała do kościoła katolickiego, nie może być nawet wtedy rozwiązany, jeśli przez zmianę wyznania religijnego obie strony przejdą do kościoła niekatolickiego. Przy wszystkich małżeństwach między katolikami, jakoteż między osobami katolickiego i niekatolickiego wyznania, jeżeli w czasie zawarcia małżeństwa przynajmniej jedna z nich należała do kościoła katolickiego, podawane być mają skargi rozwodowe do katolickich sądów małżeńskich. Wyrzeczony rozwód mają sądy duchowne oznajmić przynależnej instancyi małżonków, i wyrok ten pociąga za sobą wszelkie skutki prawne, jakie wynikają z separacyi sądowej. Jeśli katolicki sąd małżeński postanowi dożywotną separacyę od stołu i łoża, może strona niekatolicka na podstawie tego wyroku upraszać o rozwód u swego sądu małżeńskiego. Nie wolno jej jednakże tak długo wchodzić w nowy związek małżeński, dopokąd jej sąd małżeński nieuchwali rozwodu.

— Zacząwszy od 20. października 1856 odpływa każdego 20. w miesiącu paropływ z Genuy do Brazylii, który zarzuca kotwicę w Pernambuko, Bahia i Rio Janeiro. W Rio Janeiro przyłączy się inny paropływ, który się przeprawia do Montevideo i Buenos-Ayres. Według artykułu 20. austr. sardyńskiego traktatu pocztowego z 21. września 1853, może być użyty ten paropływ na przesyłkę korespondencyi do Brazylii i republik La Plata, Paraguay i Uraguay w Ameryce południowej, a przeto przesyłki te muszą być frankowane aż do punktu wylądowania w Ameryce. Należytość zato na morskiej portoryi sardyńskiej wynosi razem jednę włoską lirę i 75 centesimi czyli 41 kr. m. k. za każdy list pojedynczy, a 20 włoskich centesimi czyli 5 kr. m. k. za każdy łut drukowanych artykułów w krzyżowej opasce. Oprócz tej należytości należy także zapłacić krajowe austr. franko od miejsca oddania aż do granicy sardyńskiej. Korespondencye z Ameryki południowej, które tym samym paropływem przychodzą na Genuę podlegają tej samej należytości, i należy ją złożyć przy oddaniu.

Ameryka.

(Sprowadzenie posądzonych o kradzież akcyi kolei żelaznej. — Stan Kalifornii. — Rządy Walkera i jego położenie. — Komitet bezpieczeństwa w San Francisco.)

Nowy York, 1go października. Doniesienie telegraficzne z Liwerpolu o odpłynieniu okrętu „Chersonese" z p. Goddart z Halifax było mylne, gdyż p. Goddart zawinął już wczoraj do Liwerpolu ze swymi aresztantami francuskimi. Przytrzymany w Nowym Yorku Grelet przyznał się natychmiast do wszystkiego, i oświadczył, że skradzione akcye oddał Parrot'owi, u którego też znaleziono niektóre papiery prywatne należące do towarzystwa północnej kolei żelaznej. Sądzą, że oprócz gotówki znalezionej u przytrzymanych nie wiele się już znajdzie u nich w papierach, zwłaszcza że Carpentier i Grelet mieli bardzo znaczne sumy roztrwonić.

— Dziennik *Alta California* wystawia stosunki w Kalifornii w świetle jak najlepszem. Z powodu opadnięcia rzek spodziewają się ogromnego zysku z płukarni piasku złotego, gdy tymczasem innych kopalni złota musiano zaniechać właśnie dla braku wody. Rów-

nież są i kopalnie kwarcu korzystne. Uprawa gruntów, pielęgnowanie sadów i hodowla bydła nie pozostawia nic do życzenia. Tylko w niektórych okręgach południowych zaszkodziła posucha żniwom. Wielu właścicieli gruntów mogą za same brzoskwinie zebrać grosz piękny. Wszystkie te jednak pochwały ściągać się mogą tylko co do życia miejskiego, gdyż według dalszych doniesień dziennika wspomnionego wydarzyło się na wsi bardzo wiele zabójstw, rozbojów i innych gwałtów, których dopuściło się hultajstwo wypędzone z San Francisco przez wydział bezpieczeństwa. W miejskiem więzieniu nie znajduje się po raz pierwszy od lat już wielu żaden więzień do indagacyi. Z Indyanami wydarzają się potąd częste jeszcze utarczki, a panujący w całej Kalifornii i w Oregonie oburzenie przeciw Mormonom wzmogło się jeszcze tem bardziej, gdyż wysłańce mormońscy dokładali wszelkich starań, by tylko podburzyć Indyan przeciw białym. W Crescent panowały gromy i przeraziły wielce mieszkańców, zwłaszcza że w Kalifornii należą grzmoty do zjawisk bardzo rzadkich.

Dzienniki ze stron południowych zawierają znów pełno doniesień o Walkerze. Wiadomość o zawarciu przezeń pokoju z prezydentem w Costa-Rica jest bardzo prawdopodobna, zwłaszcza że o tem donoszą przeciwnicy Walkera. Słychać oraz, że upadek jego już bliski. Schlesinger mu zagraża, a nawet właśni jego stronnicy zaczynają stawiać się mu opornie, tak że ciągle wydaje rozkazy do rozstrzelania oficerów i żołnierzy; w Leon stoi 1500 zbrojnych z Guatemali i San Salvador i t. d. Tymczasem ogłasza Walker ważne dekreta. Wszystkie parowy i całą własność ruchomą dawniejszej kompanii przewozowej ogłoszono za własność skarbową, a to na pokrycie tych długów, jakie towarzystwo spłacić ma jeszcze republice, tudzież na wyrównanie niedopełnionych w ostatniem półroczu zobowiązań; innym dekretem nadano przywilej przewozu za gotową zapłatę 400.000 dollarów i pod pewnymi warunkami Karolowi Morgan i Kornelowi Garisson'owi na czas 25letni. Pod temi warunkami zawiązano żeglugę miesięczną między Nowym Jorkiem i San Juan del Norte, tudzież między San Francisco i San Juan del Sud. Również i p. Soule jest podobno tego przekonania, że teraźniejszy rząd się utrzyma, gdyż w Nicaragwie zakupił „Rancho" za 50.000 dolarów. W innych republikach pochodzenia hiszpańskiego trwożą się wielce wzmacnianiem się Walkera, a w Chili zaproponowało kilku członków prawodawstwa związek południowo-amerykański przeciw najazdowi anglo-saskich Normanów.

— Według wiadomości z 5. września panuje w San Francesco zupełna spokojność. Wydział bezpieczeństwa rozwiązał się jak wiadomo, jednak zatrzymał swą organizacyę i na pewne wypadki zastrzegł sobie swe wystąpienia, mianowicie 1) jeżeli uchwałą wydziału wygnany z kraju, powróci, albo jeżeli będzie potrzebnem wykonanie jakowej przez wydział wydanej sentencyi; 2) jeżeliby który z członków wydziału za swoje czynności przedsięwzięte na jego rozkaz, na niebezpieczeństwo był narażony; 3) jeżeliby było zagrożone życie któregokolwiek obywatela, a ustawy lub władze okazały się niezdolnemi pociągnąć pod karę winowajcę; 4) jeżeliby wolność wyborów była zgwałcona. — Trzem złoczyńcom wydalonym przez wydział bezpieczeństwa, którzy w głąb kraju się schronili, ogłoszono, że wolno im po dzień 5. września odpłynąć na okręcie, przeciwnie zaś ulegną karze śmierci, jeżeli z tego pozwolenia nie zrobią użytku i znowu się w San Francisko pojawią.

Hiszpania.

(Zawierzytelnienie ambasadora austryackiego. — Poseł rosyjski przybył do Madrytu.)

Madryt, 10. października. O przyjęciu austryackiego ambasadora, hrabi Crivelli, podaje *Gaceta* następujące szczegóły: „Wczoraj — 9. b. m. — raczyła Jej Mość Królowa przyjmować na prywatnej audyencyi nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Jego c. k. apostolskiej Mości, hrabiego Crivelli. Minister spraw zagranicznych i oficerowie pałacu królewskiego byli obecni, gdy hrabia po ceremonii przedstawienia doręczył Królowej swoje wierzytelne listy i miał przy tem następującą przemowę:

„Najjaśniejsza Pani! Jego Mość Cesarz, mój najmiłościwszy Pan zaszczycając mnie Swym wyborem i zaufaniem, bym zastępywał Jego przy Waszej król. Mości jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister, chciał dać tem dowód szczerej przychylności, jaka obudza w nim doświadczenie Waszej król. Mości, a oraz żywego udziału, z jakim spogląda na blask korony hiszpańskiej, radując się przytem najbardziej szczęśliwym wypadkiem, który niedawno ściślejszym jeszcze węzłem familijnym połączył obydwie dynastye. Cesarz niemoże zapomnąć o blizkiej styczności historyi hiszpańskiej z dziejami swoich przodków, i oddaje zupełną sprawiedliwość staraniom Waszej król. Mości, by krajom, które opatrzność powierzyła opiece Twej, Najjaśniejsza Pani, zapewnić taki spokój, jakiego potrzebują do rozwinięcia swego bogactwa. Oby spełniły się wszystkie życzenia Waszej król. Mości! Mój najdostojniejszy monarcha błaga gorąco opatrzności, by staraniom Waszej król. Mości udzieliła takiego błogosławieństwa, na jakie zasługuje szlachetny ten naród. Racz Wasza król. Mość przyjąć moje listy wierzytelne i zaszczycać mnie takiem samem zaufaniem jak poprzednika mego." — Królowa odpowiedziała na to w najpochlebniejszych wyrazach.

— Depesza z **Madrytu** z 14go października donosi: „Pan Leopolo Coeto mianowany został podsekretarzem państwa. — Rosyjski ambasador hrabia Benkendorf, przybył do Madrytu."

Anglia.

(Siła wyprawy na odnogę perską. — Gościnne przyjęcie floty angielskiej w Ajaccio.)

Londyn, 15go października. List pisany z Bombaju 12go września do korespondenta dziennika *Times* w Portsmout zawiera bliższe szczegóły o ekspedycyi angielskiej do odnogi perskiej. Podług tego listu wynosić będzie liczba wojska użytego do tej wyprawy 6050 ludzi. Flota składa się z 14 parowów, (6 uzbrojonych 10ciu a 4—68miu funtowemi działami); z 10 mocno uzbrojonych statków kanonierskich, z 4 szonerów, statków przeznaczonych do wysadzania wojska na ląd, i z 20 do 24 okrętów transportowych. Najpierwej ma być zajęta wyspa Karock, ażeby flota mogła zaopatrzyć się w wodę. Spodziewają się, że sir Henry Leeke obejmie komendę nad tą eskadrą.

Z **Ajaccio** donoszą pod dniem 7. b. m.: „Stojące na kotwicy w tutejszej zatoce dwa angielskie okręta liniowe „Duke of Wellington" i „Conqueror" zadziwiają okazałością swoją, a wszyscy co je odwiedzają, doznają najgrzeczniejszego przyjęciu. Lecz i admirał i oficerowie nie mogą się nachwalić serdecznej gościnności, z jaką ich władze i publiczność u siebie przyjmują. Między okrętem admiralskim i cytadelą wymieniano zwyczajne salwy, a prefekt, który oddał admirałowi wizytę, był powitany salwą artyleryi. Sir Richard Dundas i sztab floty są dziś na obiedzie u prefekta, gdzie w wieczór będzie bal wyprawiony."

Francya.

(Nowe towarzystwo dobroczynności. — Zapas gotówki w banku. — Nowa moneta z bronzu.)

Paryż, 15go października. Cesarzowa stanęła na czele towarzystwa, które zamierzyło sobie dostarczać tańszych pomieszkań robotnikom i w ogóle uboższym klasom w ten sposób, że na własny rachunek wynajmuje stosowne domy, a potem z małą stratą wypuszcza je piątrami na mieszkania robotnikom. — Od dnia 10. b. m. powiększył się zapas gotówki banku francuskiego, któremu teraz zewsząd dostarczają srebra, codziennie prawie o 2 miliony franków, tak że z dniem 10. listopada można się spodziewać pomyślniejszego bilansu, niż był w październiku. — Dawne monety miedziane, których ogólna wartość wynosiła jeszcze do 50 milion. franków a ogólna waga przeszło 11 milionów kilogramów, znikły teraz zupełnie z obiegu, a zastąpiły je nowe monety bronzowe z popiersiem Napoleona III.

Włochy.

(Przywrócenie dawnych traktatów i konwencyi z Rosyą.)

Gazz. Piemont. z 14. października ogłasza w urzędowej części: „Nadzwyczajny piemoncki ambasador i pełnomocny minister przy ces. rosyjskim dworze, hrabia Broglia di Cesalborgone, otrzymał od rosyjskiego ministra spraw zagranicznych deklaracyę, podług której odzyskały swą prawomocność wszystkie traktaty i konwencye, jakie istniały przed ostatnia wojną między obydwoma państwami, a mianowicie od 27. kwietnia r. b. to jest od dnia, w którym ratyfikacye traktatu paryskiego wymieniane zostały."

Niemce.

(Czas służby wojskowy trzyletni.)

Z **Berlina** piszą pod dniem 14. października: Minister wojny wydał co do zaciągu rekrutów dnia 4. b. m. reskrypt, który odnośnie do rozporządzenia Jego kr. Mości z 28. sierpnia postanawia zaprowadzić trzyletni czas służby w piechocie. Według tego reskryptu zaczawszy od 1. października będą liczyć bataliony po 686 ludzi i rozporządzenie to będzie zastosowane tylko do 32 pułków liniowych i rezerwowych, nie zaś do kombinowanych batalionów rezerwowych.

Dania.

(Rewie.)

Dziennikowi *Nord. Ztg.* piszą z **Kopenhagi,** że podczas ostatnich rewii wojskowych, na których znajdował się wicekról Norwegii, wydarzyło się kilka nieszczęsnych wypadków, gdyż żołnierze duńscy i niemieccy strzelali na siebie stemplami. Kilku żołnierzy umarło z ran otrzymanych.

Szwecya i Norwegia.

(Uchwały komisyi obrony krajowej.)

Christiania, 10. października. Dnia jutrzejszego opuszcza Jego królewicz. Mość wicekról, ktory niedawno kraj objeżdżał i przy tej sposobności zwiedził Kopenhagę — znów to miasto na czas dłuższy, i zabawi w Sztokholmie, gdzie za kilka dni sejm krajowy ma się rozpocząć. Równocześnie z jego odjazdem rozejdzie się i komisya obrony krajowej, która od ostatnich dni czternastu odbywała codzień posiedzenia swe pod jego prezydencyą, i porozumiała się już co do rozłożenia na obydwa państwa kwot pieniężnych i rekruta. Na Norwegię przypada z tego $^{5}/_{17}$, a na Szwecyę $^{12}/_{17}$ części. Według propozycyi królewskiej przyjęto $2^{1}/_{2}\%$ z całej ludności na wspólną obronę na morzu i na lądzie, tudzież co do zaciągu do wojsk liniowych i do rezerwy. Według tego więc rozkładu przypada na Norwegię 37.000 a na Szwecyę 90.000 rekruta do wspólnej obrony krajowej. Norwegskie wojsko liniowe liczyć ma jak potąd 12.000. Do wypracowania szczegółowego mianowano komitet z grona wielkiej komisyi, która wraz z królewiczem następca liczy 13 członków.

Rosya.

(Program wjazdu Cesarskiego do Petersburga. — Stan uniwersytetów.)

Petersburg, 7. października. Gazety zawierają program uroczystego wjazdu Cesarza Jego Mości, równie jak program uroczystego sprowadzenia insygniów państwa, które się jutro odbędzie, a sam wjazd Monarchy dnia 14. nastąpi. Insygnia odbierze jenerał-gubernator w tutejszym dworcu moskiewskiej kolei żelaznej, i pod konwojem w kilku powozach zawiezie do zimowego pałacu, gdzie będą złożone w pokoju brylantowym. Wjazd cesarski zacznie się od dworca kolei żelaznej Carskiego sioła, gdzie się będą znajdować wszyscy przeznaczeni na powitanie. Osobny konwój Cesarza stanowi czoło orszaku; za nim będą postępować kamerjunkry, kozacy gwardyi, i t. d., potem Cesarz na koniu w towarzystwie ministra domu i wojny. Po nim Wielcy książęta Konstantyn, Mikołaj i Michał najstarszy jego syn, Piotr książę Oldenburski, Jerzy książę Meklenburski i Mikołaj książę Leuchtenberski, cesarski sztab jeneralny, następnie w pozłacanej karecie Jej Mość Cesarzowa z najmłodszym synem swoim, Wielkie księżne i młodsi książęta i księżniczki Leuchtenberscy i Oldenburscy. Pochód uda się do katedry Kazańskiej, a ztamtąd do zimowego pałacu, gdzie znowu będzie się znajdować na nabożeństwie w wielkim kościele.

Minister oświecenia przedłożył roczne sprawozdanie o stanie uniwersytetów. Tutejszy uniwersytet miał w przeszłym roku 77 nauczycieli i 399 słuchaczy, z których 30 należało do fakultetu historycznego, 87 do matematyczno-fizykalnego, 238 do jurydycznego a 44 do fakultetu języków oryentalnych. Między tymi było 312 ze stanu szlachty, 22 ze stanu księży, 26 ze stanu kupieckiego, a 39 ze stanu obowiązanego do płacenia podatku. Zakres fakultetu oryentalnego rozszerzono, gdyż prócz języków pierwotnie zaprojektowanych, uczą także języka sanskryckiego i afgańskiego.

Księstwa Naddunajskie.

(Komisarze pograniczni przybyli.)

Z **Jas** piszą pod dniem 8. b. m.: „Wczoraj wieczór przybyli tu komisarze do uregulowania granicy Derwisz-Basza, Muchis-Basza (Grzegorz Sturdza), podpułkownik Besson, podpułkownik Stanuton i podpułkownik Kalik. Komisarze rosyjscy udali się do Kiszenewa, dokąd udadzą się 11go także wszyscy inni komisarze, by oczekiwać tam decyzyi kongresu paryzkiego względem spornych punktów granicznych (Bolgradu i jeziora Yalpuk). Za nadejściem rozstrzygnienia może być ukończona, jak zapewniają, w 10 dniach cała praca komisyi."

Grecya.

(Powrót Króla w połowie listopada.)

Z **Aten** donoszą z 11. października, że powrót Jego Mości Króla nastąpi może dopiero w połowie przyszłego miesiąca, gdyż Król Otto chce oczekiwać w Mnichowie przybycia księcia Adalberta. U granicy greckiej pojawiają się bez ustanku bandy zbójeckie.

Turcya.

(Konferency reprezentantów wszystkich mocarstw. — Sprawy finansowe. — Uspokojenie powiatów zachodnich. — Potoczne. — Wątpliwe pogłoski o porażce Rosyan. — Konskrypcya. — Kościół Ś. Anny darowany Francyi.)

Journal de Constantinople z 6. b. m. pisze:

„Protokoł posiedzeń kongresu paryskiego z 25. marca zakończono temi słowy:

„Na propozycyę hrabi Clarendona postanawia się, że firman zwołujący „ad hoc" radę turecką należy łącznie ze znajdującymi się w Konstantynopolu reprezentantami mocarstw umawiających się wziąć pod rozwagę i w taki sposób ułożyć, by mógł wystarczyć do zupełnego wykonania artykułu stanowiącego o utworzeniu tych zgromadzeń."

Artykuł traktatu paryskiego, który ściąga się do tego ustępu w protokole, zawiera co następuje:

„Art. 24. J. M. Sułtan przyrzeka zwołać dywan "ad hoc" w jednej i drugiej prowincyi, a którego skład by mógł jak najdokładniej reprezentować interesa wszystkich klas społeczeństwa. Dywany wspomnione mają być wyrazem życzeń ludności co do stanowczej organizacyi księztw obydwóch."

Upewniają, że firman powołujący dywany „ad hoc" został już ze strony porty zakomunikowany mocarstwom, które traktat paryski podpisały. Słychać, że wkrótce rozpoczną się u wielkiego wezyra konferencye nad postanowieniami tego firmanu.

Na konferencyach tych zastępować będzie Turcyę Ali Basza i Fuad-Basza, reprezentantem Austryi będzi baron Prokesch, Anglii lord Redcliffe, Francyi p. Thouvenel, Prus p. Wildenbruch, Rosyi p. Buteniew, a Sardynii komandor Mossi.

Dziennik pomieniony pisze dalej: Komisya mianowana do rozpoznania planów finansowych, które przedłożone będą Porcie wysokiej, składa się z ministrów: spraw zagranicznych, wojny, handlu, finansów i ewkawa, dalej z członków rady tanzymatowej, z Rifat-Baszy, z Kiami-Baszy i dyrektora mennicy, Mirhana Daz. Najprzód weźmie komisya pod rozpoznanie liczne propozycye względem utworzenia tureckiego banku narodowego, a następnie przedłoży je ministerstwu do przyjęcia.

Ze Szkutari (w Albanii) donoszą z 23. września o przybyciu tam wojsk tureckich. Naczelny ich komendant, Abdi-Basza, zajmie zimową kwaterę w Mostarze. Na pograniczu spokojnie i sądzą powszechnie, że demonstracye Porty wysokiej przyczyniły się głównie do uspokojenia powiatów zaburzonych.

W dzielnicy Pera zaprowadzono już po części oświetlenie gazowe.

— Wiadomości z **Konstantynopola** są z 9. października. Telegraf donosił o dwóch utarczkach między wojskiem rosyjskiem i Czerkiasami, a w obudwu mieli ponieść klęskę Rosyanie. Wojsko rosyjskie, tak donoszono, przeprawiło się za Labę, by wznieść fortyfikacye w Abezech; a gdy niechciało ustąpić na wezwanie Czerkiesów, wystąpił Sefer-Basza w 30.000 ludzi, i wyparł Rosyan z pozycyi, którą zajmowali nad wielkim wąwozem z 16 działami. Walka trwała prawie cztery godzin. Czerkiesi odnieśli zwycięztwo i zabrali Rosyanom 800 jeńca i działa. Druga utarczka odbyła się o 20 dni pierwej po przejściu Rosyan za Kuban, zkąd musieli również cofnąć się ze znaczną stratą ludzi i pięciu dział. Jeńcy rosyjscy niedoznają losu niewolników, lecz mogą osiadać na ziemi czerkieskiej jako plantatory. Źródłem wszystkich tych wiadomości jest list z Sudsza-Kale z 24. września przysłany do dziennika *Journal de Constantinople*; potrzeba więc potwierdzenia jeszcze.

Transporta wojsk do Antiwary ustały już, i paropływy admiralicyi będą użyte teraz do przewożenia wojsk egipskich, znajdujących się jeszcze w Zeitun-Burnu, do Aleksandryi. Konskrypcya ludności odbywa się z wielką gorliwością.

Sułtan ofiarował Francyi kościół Śtej Anny w Jerozolimie i sanktuaryum; poświęcone budynki stoją na tem samem miejscu, na którem znajdował się niegdyś dom Śtej Anny i kolebka Królowy Niebios. Saladin zrobił z tego szkołę muzułmańską, lecz już od dawna jest opuszczona. Ten akt darowizny ze strony Turcyi zadziwia więc tem bardziej, że narusza terytoryum uświęcone prawie w oczach muzułmanów, do którego wiąże się wspomnienie jednego z najbardziej uwielbianych Sułtanów.

Azya.

(Stan rzeczy w sprawach azyatyckich niepewny.)

Doniesienie poczty zamorskiej o **Heracie** zaczynają *Times* wielce niepokoić. Dziennik ten porównywa wojnę angielską z trzęsieniem ziemi, gdyż powód jej i dążność są okryte tajemnicą. Jakoż i o przyczynie wojny z Afghanami tyle prawie wiadomo, co i o historyi więźnia z maską żelazną. Może są ludzie na świecie, co wiedzą o tej tajemnicy, lecz publiczność angielska jej nie zna i nigdy się zapewne o niej nie dowie, i żaden też historyk nie zdoła przedrzeć zasłony tajemniczej. Historycy bowiem angielscy nie wiedzą o rzeczywistych przyczynach i skutkach tych wypadków od „drążników, wysłańcach pocztowych i od lokajów, których się w sprawach prywatnych i do posługi używa. „Mr. Vernon Smith napomknął wprawdzie w swoim budżecie indyjskim, że w sprawie Heratu należałoby coś przeciw Persyi przedsięwziąć, lecz nikt nie zażądał bliższego wyjaśnienia w tym względzie. Prawda i to, że Anglia zagwarantowała przed trzema laty władzy Kabulu, Dost Mohametowi posiadanie Heratu, chociaż godziłoby się zapytać, jakiem prawem i w jakim się to stało zamiarze? Herat jest niemal „miastem bajecznem," a na niektórych mapach należy to do Persyi, to do Afghanistanu. Charakter Dost Mohameta jest dwuznaczny, a władzca ten nie zdaje się cenić wielce sławiony zdrowy rozsądek Anglików. Potąd jeszcze nikt nie wie dokładnie, czy to rzeczywiście Persowie Herat zajęli. Rząd powinienby się dobrze wprzód o tem przekonać, nim się skłoni do półmilionowego wydatku na wojnę, to jest do roztrwonienia półrocznego dochodu skarbowego z całej prezydentury bombajskiej. *Times* kończy temi słowy: „Jeśli Anglii chodzi o to właściwie, by w zatoce perskiej uzyskać stanowisko dla kolei żelaznych i stacyi telegraficznych, to wypada jawnie przyznać się do tego, lecz mniemamy, że o takie ułatwienie komunikacyi i handlu należałoby się raczej postarać w drodze umowy dobrowolnej, niż kusić się o nie ręką zbrojną."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. paźdz. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował w sobotę poselstwo birmańskie. Tego samego dnia odbył Cesarz w towarzystwie marszałka Serrano i hrabiego Giulay przegląd kawaleryi w Wersalu. Podczas pobytu Cesarza w Compiegne odbędzie się tam także rada ministeryalna. — Wczoraj wieczór renta 3% 66.90.

Neapol, 11. paźdz. Z początkiem bieżącego miesiąca wymieniana została między rosyjskim i neapolitańskim rządem deklaracya, że postanowienia traktatu handlu i żeglugi z 25. września 1845 niemają się rozciągać na bezpośrednie proweniencye. Taka sama umowa nastąpiła z rządem holenderskim względem traktatu z 17. listopada 1847 i deklaracyi z 22. czerwca 1855 co do pośredniego handlu. Oznaczona na prowenience z Malty pietnastodniowa kontumacya została zniesiona.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 21go października. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 147 sztuk wołów, których w 9 stadach po 2 do 40 sztuk z Żółkwi, Nadworny, Rozdołu i Lesienic na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 145 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 290 wiéd. funtów mięsa i 24 funtów łoju, 47r. 30kr.; sztuka

zaś, którą szacowano na 350 funtów mięsa i 40 funtów łoju kosztowała 73r. 30k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 21. października.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	51	4	54
Dukat cesarski	„ „	4	55	4	58
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	28	8	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	$39\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	$32\frac{1}{2}$	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	15	80	42
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	45	74	18
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. października.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	81	—
„ dawał „ „ za 100	80	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$13\frac{1}{3}$

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 18. października.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $81\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$81\frac{13}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $83\frac{1}{16}$ $\frac{1}{4}$	$83\frac{3}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„ 71	71
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ —	—
detto detto z r. 1854		„ 106 $105\frac{7}{8}$	$105\frac{15}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	86	86
detto galicyijskie i węgierskie	5%	$74\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$74\frac{5}{8}$
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1056 1058	1058
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$322\frac{2}{4}$ $323\frac{3}{4}$	$323\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		600 580 586	590
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		440	440
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 18. października.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$88\frac{1}{2}$	$88\frac{1}{2}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$107\frac{1}{4}$ l.	$107\frac{1}{4}$ uso. / 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$105\frac{3}{4}$ l.	$105\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$78\frac{3}{4}$ 79 l.	$78\frac{7}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—21 23 l.	10—22 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	105	105 2 m.
Marsylia za 300 franków	$123\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$123\frac{3}{8}$ 2 m
Paryż za 300 franków	— / $123\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	— 2 m. / $123\frac{5}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	za sto 257	257 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$9\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$9\frac{5}{8}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21 października.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{11}{16}$; $4\frac{1}{2}$ 71; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1063. Akcye kolei półn. 2645. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 578. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $106\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $105\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg $78\frac{3}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 18. 2 m. Medyolan $104\frac{1}{2}$. Marsylia $123\frac{1}{8}$. Paryż $123\frac{1}{4}$. Bukareszt 257. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $74\frac{3}{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 106. Pożyczka narodowa $83\frac{3}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $326\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 208.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. października.

Książę Radziwiłł, król. pruski jenerał, z Rosyi. — Hr. Karnicki Teod., z Wołczuch. — Baron Brunicki Ludwik, z Michałówki. — PP. Nowosielski Ludwik, z Zborowa. — Fürich Hugo, z Swiednik. — Jankowski Ludw., z Bożykowa. — Niezabitowski Wład., z Uherec. — Sozański Sylw., z Kornalowiec. Majewski Józef, z Maxymowiec. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Pmczakowski Józef, z Medwedowiec. — Wierzchlejski Franc., r. k. biskup, i Król Michał, r. k. kanonik, z Uniowa. — Gnoiński Michał, adw. kraj., Ryglewicz Paweł, dr. prawa, i Dr. Małecki Antoni, c. k. prof. uniwers., z Wiédnia. — Rogalski Bruno, c. k. przełożony pow., z Czerniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. października.

Książę Cantacuzeno Emil, do Dembicy. — Hr. Skarbek Wład., do Olszanicy. — PP. Obertyński, do Żółkwi. — Heusenstam, c. k. kapitan, do Czerniowiec. — Kosiński Paweł, c. k. przełożony powiat., do Bóbrki. — Goldham, c. k. kapitan, Rodakowski adw. kraj. i Rogalski Bruno, c. k. przełożony pow., do Dembicy. — Ustrzycki Wal., do Przemyśla. — Bereznicki Dominik, do Czerniowiec. — Kulczycki Michał, r. k. kanonik, do Brzyszczowa. — Jędrzejowicz Maks., do Zniatyna. — Głowacki Wawrz., do Kosówki. — Starzyński Stanisł. do Derewni. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Nowakowski Henryk, c. k. przełożony powiat., do Bełza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 20. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	331.63	+ 3.0°	87.4	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	332.46	+ 8.2°	69.5	„ sł.	pogoda
10. god. wiecz.	333.16	+ 3.9°	78.4	północny sł.	pochmurno

TEATR.

Dziś: **„Opieka wojskowa"** czyli: **„Stare wiarusy."** Oryginalna komedya St. Bogusławskiego w 3 aktach — w której wystąpi *jako gość* dawna artystka sceny Lwowskiej: Panna *Józefa Rutkowska.*

KRONIKA.

Wed ug najnowszego sprawozdania, które ogłosiła administracya kopalni francuskich, wynosiła w roku 1852 liczba maszyn parowych we Francyi (z wyjątkiem maszyn marynarki cesarskiej) 7779 o sile 216.456 koni. Jak wiadomo rozumieją technicy francuscy pod tą ostatnią miarą tę siłę, za pomocą której 75 kilogramów w sekundzie o 1 meter podnieść można, praca, do której według uczynionych prób potrzebowanoby trzech koni cugowych albo 21 robotników, jeśliby ludzkiej siły użyto, zatem powyższa liczba maszyn przedstawia ogół 649.369 koni cugowych czyli cztery i pół miliona ludzi. W ten sam sposób oszacowana, reprezentowała ogółowa siła maszyn w roku 1840 roboczą siłę złożoną tylko z 1,200.000, a w roku 1847 już z 3,323.000 ludzi. Postęp w zastosowaniu pary był przeto bardzo znaczny we Francyi w ciągu zaledwo jednego decennium. W szczególności wzrastały maszyny okrętowe i inne maszyny parowe w następujący sposób: W roku 1842 było 202, a w roku 1852—1114 lokomotywów. W roku 1842 liczyła Francya 229 paropływów rzecznych i morskich o 337 maszynach; w roku 1852 wynosiła liczba statków 304, a liczba maszyn 552. Inne aparaty, używane do najrozmaitszych zatrudnień, działały siłą 39.000 koni w roku 1842, a w roku 1852 siłą 75.000 koni.

— Sławny turysta afrykański, Dr. David Livingstone, przybył podług własnych doniesień, dnia 13. sierpnia szczęśliwie na wyspę Mauritius. Tak więc udało się wkońcu temu śmiałemu, uczonemu mężowi przejechać kontynent afrykański od jednego wybrzeża do drugiego, gdyż pominąwszy zrobione w roku 1849 (wspólnie z Oswellem i Murrayem) odkrycie jeziora Ngami i inne wycieczki jego w głąb Afryki, dotarł od przylądka ku północy i zachodowi aż do Angoli, ztamtąd powrócił do Seshiki, a poźniej dostał się na wschodnie wybrzeże aż do Tete i Quilimaine. Wszystkie te uciążliwe podróże opędzał śmiały misyonarz z własnych, szczupłych funduszów.

— Z konskrypcyi w Turcyi siedmioletniej, a ostatniej w r. 1845 wypadły następujące liczby:

	Ogółowa ludność.	Między tymi liczba Mahomedanów.
W Bośnii	1,850.000	953.686
„ Serbii	1,100.000	
Na Wołoszczyznie	1,800.000	30.000
W Multanach	1,200.000	
„ Widdinie	1,100.000	503.645
„ Sylistryi	1,200.000	1.018.680
„ Ederne	1,450.000	453.732
„ Niche	1,154.000	477.172
„ Uskupie	699.000	356.228
„ Rumili	1,409.000	647.001
„ Janinie	928.000	253.328
„ Salonice	958.000	474.464
„ Krycie	212.000	93.112
„ Stambule	960.000	629.520
„ Dżerairi Bahri	420.000	114.360
Razem	16,440.000	6.004.921

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 43. Rozmaitości.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.